

Więści ze świata

Rozpoczęcie budowy ropociągu XL Keystone zablokowane orzeczeniem sądu

Amerykański Sąd Apelacyjny odrzucił w marcu kolejną próbę firmy TransCanada dotyczącą rozpoczęcia budowy kontrowersyjnego ropociągu XL Keystone, mającego transportować ciężką ropę ze złóż łupków bitumicznych w Kanadzie do rafinerii na południu Stanów Zjednoczonych.

Pod koniec 2018 r. sąd okręgowy stanu Montana orzekł, że administracja Trumpa naruszyła podstawowe przepisy ochrony środowiska, zatwierdzając federalne pozwolenie na ropociąg. Orzeczenie zablokowało wszelkie prace budowlane, a tymczasem rząd rewiduje ocenę oddziaływania na środowisko.

TransCanada i administracja Trumpa odwołały się od decyzji Sądu Apelacyjnego. Marcowe postanowienie nakazuje jednak wstrzymanie budowy, a sąd zdecyduje o meritum sprawy.

Z pewnością budowa nie ruszy w 2019 r., a może nawet nigdy. „Rurociąg Keystone XL byłby absolutną katastrofą dla dzikiej przyrody, wody i naszego klimatu” – powiedział Jared Margolis, starszy adwokat w Centre for Biological Diversity. Walka z realizacją planów budowy tego ropociągu trwa już ponad dziesięć lat. Zaangażowanych jest wiele organizacji, społeczności lokalnych i indiańskich plemion.

(Center for Biological Diversity)

Nie będzie wydobywania ropy i gazu w Górach Rubinowych

Bajkowe Góry Rubinowe nie będą miejscem odwiertów ropy i szczelinowania hydraulicznego. Amerykańskie Służby Leśne odrzuciły wniosek o udzielenie pozwolenia na wydobywanie na obszarze blisko 22 tys. ha dziewiczych terenów publicznych.

Ten sukces był możliwy dzięki ogromnej presji ze strony społeczeństwa, wysłano m.in. 13 tys. listów protestacyjnych. Kolejnym zadaniem jest doprowadzenia do uchwalenia ustawy o ochronie Gór Rubinowych.

(Nevada Independent)

Ekosystemy wybrzeży cierpią na skutek zapor rzecznych w głębi lądu

Naukowcy ze Scripps Institution of Oceanography z Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego i z Riverside z tego samego uniwersytetu odkryli, że tamy rzeczne mogą mieć wysoce destrukcyjny wpływ na stabilność i wydajność wybrzeży i siedlisk ujściowych. Badanie zostało opublikowane 13 marca w „Science Advances”.

Naukowcy przeanalizowali ekosystemy w dolnym biegu czterech rzek, dwóch z zaporami i dwóch bez tam w meksykańskich stanach Sinaloa i Nayarit nad Pacyfikiem. Stwierdzili dramatyczny ubytek wybrzeży wzdłuż ujść rzek, które były przegrodzone tamami, w tym kryzys ważnych ekosystemów, takich jak lasy mangrowe zapewniające ochronę przed sztormami, stanowiące siedliska ryb istotnych

dla rybołówstwa oraz kumulujące węgiel.

Tamy na rzekach Santiago i Fuerte w celu produkcji prądu zatrzymują nawet 95% przepływu wody, a ponadto blokują przepływ ponad miliona ton osadów rocznie. Te osady normalnie osadzałyby się na wybrzeżu wzdłuż ujść rzek i umożliwiałyby wzrost lasom mangrowym. Zamiast tego notuje się utratę około 21 ha łądów wzdłuż tych wybrzeży. Dla kontrastu u ujść nieprzegrodzonych tamami rzek San Pedro i Acaponeta nie tylko nie obserwuje się erozji łądów, ale nawet sedymentację osadów na wybrzeżu w tym samym czasie.

Podobne procedury tamowania rzek i kontrolowania przepływów wody niszczą ujścia i wybrzeża w wielu innych częściach świata. Wywołana w ten sposób erozja wybrzeży wywiera dalekosiężne skutki, w tym utratę siedlisk ryb, zmniejszoną ochronę wybrzeży przed sztormami, zmniejszoną różnorodność biologiczną, a także zwiększone uwalnianie węgla wcześniej przechowywanego w osadach przybrzeżnych. Zapory wodne są wspierane jako źródła energii odnawialnej i niskoemisyjne alternatywy dla paliw kopalnych. Jednak szkody, jakie mogą spowodować na wybrzeżu i w dolnym biegu tropikalnych rzek, takie jak utrata usług ekosystemowych lasów namorzynowych i produktywności w estuariach rzek mogą znacznie zwiększyć koszty środowiskowe zapór. Pomimo ogromnych implikacji dla ochrony ekosystemów, proces degradacji wybrzeża w wyniku dużych zapór nie został dobrze zbadany ani określony ilościowo za pomocą ścisłego podejścia porównawczego.

(Phys.org)

Minister ochrony środowiska Słowenii blokuje budowę zapór na rzece Mura

Projekt dekretu ministra Jure Lebena zaniechaniu budowy ośmiu zapór na słoweńskim odcinku Mury wymaga jeszcze przyjęcia przez rząd Słowenii, aby stał się wiążący prawnie. Minister potwierdził także, że proces oceny oddziaływania na środowisko dla budowy elektrowni wodnej „Hrastje-Mota” ma zostać wstrzymany.

Jak powiedziała Theresa Schiller z EuroNatur, decyzja ministra daje jasny przykład w walce z bałkańskim boorem na budowy zapór. Dopiero w lipcu 2018 r. krajobraz terenów zalewowych wzdłuż słoweńskiego odcinka Mury został uznany przez UNESCO za rezerwat biosfery. Budowa planowanych elektrowni wodnych podważyłaby sens istnienia tego rezerwatu.

(EuroNatur)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny